

SPORT PRZYJAZNY ŚRODOWISKU

Przewodnik
dla organizatorów i uczestników
impresz na orientację



**Przewodnik
dla organizatorów i uczestników
impresz na orientację
powstał w ramach kampanii edukacyjnej
„Sport Przyjazny Środowisku”**

Projekt realizowany jest dzięki dofinansowaniu
z Funduszu Naturalnej Energii, którego organizatorem jest
Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.



Polski Związek Orientacji Sportowej
Warszawa 2024

WSTĘP

Przewodnik ten jest próbą rozpoczęcia w społeczności sportowej dyskusji o środowisku naturalnym, jak ważne jest ono dla nas i przyszłych pokoleń, jaką mamy tego świadomość i jaki mamy na to wpływ we współczesnym świecie. Z naszego podwórka orientacji sportowej chcemy też spojrzeć szerzej i ocenić jakie zmiany na rzecz ochrony środowiska naturalnego możemy wprowadzić – jako organizatorzy imprez sportowych, trenerzy i wychowawcy młodzieży, czynni sportowcy, wreszcie jako zwykli ludzie, którzy będąc członkami różnych społeczności są odpowiedzialni za swoje działania.

Projekt „Sport Przyjazny Środowisku” jest kontynuacją wieloletnich działań, które Polski Związek Orientacji Sportowej prowadzi w ramach odpowiedzialnej strategii zrównoważonego rozwoju, wcześniej poprzez Komisję Ochrony Środowiska, obecnie przez Zespół Zielonego Sportu.



Niniejszy materiał powiela sporą część publikacji z 2015 roku o podobnej tematyce „Poradnik ekologiczny dla organizatorów i uczestników zawodów w Orientacji Sportowej” autorstwa Piotra Cycha i Włodzimierza Protasiewicza. Uwzględniając jednak zmiany prawne, społeczne i gospodarcze oraz wzrastającą świadomość prośrodowiskową obywateli, szczególnie młodzieży, odeszliśmy od popularno-naukowego charakteru naszego przekazu i spróbowaliśmy dotrzeć do ogółu naszej społeczności sportowej. Poprzedni poradnik, do którego lektury zresztą serdecznie zachęcamy, odnosił się do bogatej bibliografii, cytował badania naukowe, postawił tezę, że orientering nie szkodzi środowisku naturalnemu, w pełni ją obronił i dawał narzędzia do skutecznej dyskusji w tym temacie. My, dzięki całemu projektowi, chcielibyśmy wywołać pewną refleksję na temat ochrony środowiska, nie tylko u przekonanych, ale nawet bardziej u tych,

którzy myślą, że potrzeba podjęcia pewnych działań ich nie dotyczy. Choć odwołujemy się do ogólnie uznanych poglądów, nie jest to praca naukowa, raczej próba otwarcia naszego środowiska na bieżący problem. Jesteśmy bowiem zdania, że postępująca edukacja ekologiczna przygotowała nas, aby zadać pytanie nie „czy” ale „jakich metod użyć, żeby chronić środowisko naturalne?”. Mamy nadzieję, że szczególnie gotowa jest na to społeczność sportowców, dla których poruszanie się w środowisku naturalnym stało się pasją i sposobem na spędzanie wolnego czasu.

OCHRONA ŚRODOWISKA NATURALNEGO

Z roku na rok dociera do nas coraz więcej wiadomości z dziedziny ochrony środowiska, przyswajamy coraz więcej informacji z zakresu edukacji przyrodniczej, ekologia stała się elementem, który każdy z nas musi uwzględniać w każdej sferze życia – w pracy, szkole, w domu czy w czasie wolnym. Aby zatem wiedzieć jaki wpływ wywieramy na środowisko naturalne, musimy zdawać sobie sprawę, czym ono dokładnie jest dla naszej planety i jakie znaczenie mają dla nas jego poszczególne elementy.

4

W ogólnym ujęciu ochrona środowiska to całość działań skierowanych w stronę przywrócenia natury do stanu równowagi poprzez zrównoważony rozwój, ograniczenie zanieczyszczeń i odtwarzanie elementów przyrodniczych.

Niezależnie od tego, przed jakimi codziennymi decyzjami stoimy, wszystkie zagadnienia związane z ochroną środowiska w dużym uproszczeniu możemy sprowadzić do dwóch rodzajów działań – zachowania różnorodności biologicznej i ochrony klimatu. Warto przy tym zwrócić uwagę, że bioróżnorodność można rozwijać aktywnie, przyczyniając się do zwiększenia liczebności roślin i zwierząt czy introdukcji (lub reintrodukcji) dodatkowych gatunków, trudniej jest za to poprawić klimat; na obecnym etapie możemy chyba dbać tylko o to, aby spowolnić jego degradację.

■ Różnorodność biologiczna

Różnorodność gatunkowa to fundament środowiska naturalnego, w każdym ekosystemie jest miarą jego bogactwa, im więcej zależności między różnymi organizmami, tym więcej możliwości ich wzajemnego współistnienia i większa odporność na degradację. Gatunek, który z jednego sposobu odżywiania lub bytowania może przestawić się na inny będzie w uprzywilejowanej pozycji w stosunku do innego gatunku, który nie będzie zdolny do takiego przystosowania. Korzystając ze środowiska naturalnego nie możemy bagatelizować znaczenia żadnego z elementów ekosystemu, nawet tego najmniejszego. Pamiętajmy, że ingerencja w siedlisko czy w populację danego gatunku może całkowicie zaburzyć warunki przyrodnicze na danym terenie, co niesie za sobą mniejszą lub większą degradację środowiska naturalnego.

Naszym obowiązkiem jest dbanie o bioróżnorodność w każdym ekosystemie, na który mamy jakikolwiek wpływ, w codziennym funkcjonowaniu podejmujemy wiele decyzji, dzięki którym możemy chronić bioróżnorodność, co więcej możemy się też przyczynić do jej rozwijania. Sadzenie i sianie roślin, szczególnie rodzimych dla danej lokalizacji, praktycznie zawsze jest korzystne dla środowiska naturalnego. Szczególnie rośliny kwitnące (nektarodajne i pyłkodajne) są ważnym ogniwem łańcuchów pokarmowych dla wielu gatunków zwierząt, w pierwszej kolejności dla owadów zapylających, głównie



dzikich gatunków pszczół, a po zapyleniu owoce i inne części roślin stają się pokarmem dla kolejnych grup zwierząt, w naszym klimacie przede wszystkim ptaków i ssaków roślinożernych.

Dla klimatu umiarkowanego, występującego praktycznie na całej powierzchni Polski, najciekawszym ekosystemem jest las. Istnieje wiele typów lasów, charakterystycznych dla różnych obszarów kraju, niemniej jednak mają one wspólne cechy, które stanowią o bogactwie tego rodzaju ekosystemów. Bez względu na skład gatunkowy w danym siedlisku można zauważyć, że najbardziej wartościowym elementem każdego lasu jest starodrzew, gdyż dojrzałe stabilne drzewa dowolnego gatunku pełnią wiele istotnych funkcji w przyrodzie.

Pierwszą podstawową funkcją drzew jest zapewnienie schronienia wielu gatunkom zwierząt. Naturalną przewagę mają tutaj ptaki, poprzez zdolność latania są w stanie dotrzeć praktycznie wszędzie, przez co mogą się schronić przed wieloma naturalnymi wrogami, w koronach drzew towarzyszą im też niektóre ssaki, np. wiewiórki. Kora drzew jest natomiast miejscem bytowania wielu owadów, jednocześnie żerowiskiem nietoperzy czy dzięciołów. Całe drzewo może być siedliskiem mchów i porostów, a jego korzenie podstawą mikoryzy drzew i grzybów, nie tylko kapeluszowych, dla których otaczająca je ściółka leśna jest źródłem składników pokarmowych. Zrzucone przez drzewa warstwy liści mogą być schronieniem dla jeży, małych gadów czy pająków, zaś w martwych zwalonych drzewach często bytują płazy lub mniejsze ssaki (borsuki, lisy czy chomiki europejskie) w wykopanych pod nimi norach.



Niezauważalną, ale chyba najważniejszą funkcją drzewostanów jest „produkcja” tlenu dla wszystkich organizmów żywych, które oczyszczając powietrze są ważnym ogniwem obiegu w przyrodzie węgla, bez którego nie odbywa się żaden proces organiczny. I wreszcie – drzewa same w sobie, ale też całe ich otoczenie gromadzi wodę. Na obydwa te zjawiska trzeba zresztą patrzeć całościowo, nie jedno drzewo, ale zwarte kompleksy leśne są naturalną fabryką tlenu i magazynem wody, a ze względu na swą wielkość mają istotny wpływ na stosunki wodne i klimat danego regionu. O jakości powietrza na danym terenie świadczy też kondycja i skład gatunkowy obecnych w lesie porostów. Te bujniejsze, przypominające krzaczki, świadczą o czystym powietrzu, a te wyglądające jak brudny nalot sygnalizują jego zanieczyszczenie.

Pozostałe piętra lasu czyli podszyt, runo leśne i ściółka stanowią zazwyczaj źródło pokarmu dla większości gatunków zwierząt kręgowych i bezkręgowców, w niższych warstwach osiedlają się też gatunki, dla których wysokość jest barierą nie do przejścia.

Najczęściej występującym w Polsce rodzajem lasu jest bór sosnowy, choć trzeba zauważyć, że jest to głównie zasługa człowieka, ze względu na szybkość wzrastania oraz łatwość obróbki drewno sosnowe jest powszechnie wykorzystywane w wielu dziedzinach naszego życia, sosny chętniej więc też są sadzone przez leśników. Inne rośliny towarzyszące sosnom, które przetrwały na obszarach nasadzeń, bywają czasem niespodzianką, stanowiącą o bogactwie każdego lasu.

Ciekawszym rodzajem jest natomiast grąd liściasty, przeważnie z przewagą dębów i grabów, historycznie najczęściej występujący naturalny las na terenie Polski. Innym często widzianym rodzajem jest las łąkowy, występujący w bliskości rzek, może nie tak okazały, ale będący podstawą funkcjonowania ekosystemów w pobliżu cieków wodnych, doskonałym przykładem łągu jest brzeg Wisły obejmujący całą prawobrzeżną Warszawę oraz kilka sąsiednich miejscowości. Dla mieszkańców dużych polskich miast często jest to jedyny rodzaj lasu, który daje okazję do wypoczynku w naturalnym środowisku. Najrzadszym rodzajem jest natomiast ols, charakterystyczny dla terenów podmokłych, z dominującą olszą czarną, będący naturalnym magazynem wody i siedliskiem dla wielu bytujących w wodzie lub w jej pobliżu ciekawych gatunków, np. jedyne w Polsce gatunku żółwia – błotnego.

6



■ Ochrona klimatu

Drugą główną dziedziną, na której musimy koncentrować nasze wysiłki jest wpływ działalności człowieka na klimat. Nie chcemy tutaj iść w teorię, uwarunkowania, przyczyny czy wiarygodność badań naukowych – ale fakt jest taki, że od początku prowadzonych przez człowieka regularnych pomiarów czyli mniej więcej od początku pierwszej rewolucji przemysłowej średnie temperatury na Ziemi wzrosły. Drugi fakt jest taki, że klimat podlega prawom fizyki i ten skomplikowany układ zawsze dąży do równowagi, a jej zaburzenia w przeszłości wynikały zawsze z uwolnienia się energii uwięzionej we wnętrzu Ziemi wskutek ruchów tektonicznych albo kolizji kosmicznych, które zaburzały warunki klimatyczne na Ziemi. Przyroda zawsze wracała do stanu pierwotnego, ale trwało to czasem miliony lat, ludzkość niestety nie ma aż tyle czasu. Obserwacje prowadzone od czasu, kiedy zdefiniowano efekt cieplarniany jako zjawisko pokazują, że ani wielkość promieniowania Słońca, ani energia uwalniana z wnętrza Ziemi, np. poprzez oceany, nie osiąga wartości, które znacząco wpłynęłyby na bilans energetyczny Ziemi w ostatnich kilkudziesięciu latach. Trzeba zatem uznać, że odpowiada za to działalność człowieka. Ponadto zmierzona emisja CO₂ od lat 70 XX w. jest wyższa, niż cała emisja sprzed tego czasu. Symulacje reakcji chemicznych pokazują zaś, że w przeszłości dwutlenek węgla był jedynym gazem cieplarnianym, obecnie mamy jeszcze m. in. metan, podtlenek azotu i parę wodną, której wraz ze wzrostem średnich temperatur tworzy się coraz więcej, a to ona odpowiada za nierównomierne rozłożenie wody w przyrodzie, m. in. za nawalne deszcze i będące ich następstwem błyskawiczne powodzie.

Ostatni godny uwagi fakt to taki, że bez względu na przyczyny ocieplania się klimatu próśrodowiskowe działania człowieka mogą ten efekt spowolnić.

Aby krótko zarysować mechanizm efektu cieplarnianego – zwiększenie koncentracji gazów cieplarnianych w atmosferze powoduje wzrost średniej temperatury powierzchni Ziemi. Obecnie atmosfera, szczególnie „zaizolowana” warstwą gazów cieplarnianych emituje więcej energii w stronę Ziemi, ciepłych nocy przybywa szybciej niż ciepłych dni, a globalny ocean wciąż się ogrzewa.

Przyczyny tego zjawiska upatruje się bezsprzecznie w rozwoju cywilizacji, który wymagał coraz większego zużycia energii, zaspokajanego masowym wykorzystaniem paliw kopalnych. Wyniki badań nad zawartością gazów w atmosferze wskazują, że zaczęła ona gwałtownie rosnać właśnie w epoce przemysłowej.

Nie szukajmy też winy w emisjach wulkanicznych, wyniki pomiarów pokazują, że obecnie roczne emisje dwutlenku węgla związane z wybuchami wulkanów są ponad 100 razy mniejsze niż te wynikające z działalności ludzi. Oceany również nie emitują dwutlenku węgla, gdyż wtedy jego zawartość w wodzie by spadała, a niestety rośnie – oceany są coraz bardziej zakwaszone, do tego wskutek rosnących temperatur są źródłem wznoszącej się pary wodnej.

Jest i naprawdę zła wiadomość – często zakładamy, że spowalniając ocieplenie cofniemy także inne negatywne jego skutki zmiany. Niestety nie, wiele procesów ma swój punkt krytyczny i po jego przekroczeniu przyspieszają na tyle, że zatrzymanie ich staje się praktycznie niemożliwe.

Ocena tego, jak świat będzie wyglądał, gdy temperatura wzrośnie o 2, 3 czy 4 stopnie jest trudna, bo planeta to sieć wielu zależności ekosystemowych, ciężko jest przewidzieć pogodę na tydzień naprzód, a co dopiero obraz klimatu za 50 czy 100 lat. Wg prognoz przy wzroście średnich temperatur będą stale topnieć niektóre warstwy lodu, głównie lodowce górskie, a sezonowe pokrywy przestaną się pojawiać – to już się dzieje. Między 3 a 5 stopni wzrostu stosunki termiczne w oceanach zaburzą niektóre prądy oparte na różnicy temperatur, cyrkulacja powietrza osłabnie, coraz więcej obszarów Ziemi będzie miało podobny, cieplejszy klimat, ale obfitujący w gwałtowne zjawiska pogodowe jak deszcze i huragany. Tu już wychodzimy poza skalę prognozowanego ocieplenia, a co będzie dalej – rozpuszczenie się wiecznej zmarzliny syberyjskiej czy stopnienie warstwy kilku kilometrów lodu na Antarktydzie? Można też prognozować skalę zakwaszenia oceanów, wymierania gatunków i zagłady raf koralowych wskutek zaburzeń cyrkulacji oceanicznej.

8

Dziś już wiadomo, że nie wystarczy zaprzestać emisji gazów cieplarnianych, bo te które już krążą w atmosferze nadal będą podgrzewać Ziemię, należałoby niezwłocznie znaleźć sposób na usunięcie ich również z wcześniejszych emisji. Chyba nikt nie chce dziś o tym myśleć, jednak to pozornie wygodne milczenie, a zaprzeczanie faktom nie może być usprawiedliwieniem braku działań w kierunku ochrony klimatu. Bierność jest największym błędem wobec Ziemi, w sytuacji gdy ona prawdopodobnie wyczerpała już swoje możliwości wyrównywania strat i obecnie nie ma takich „narzędzi”, które pozwoliłyby jej się obronić. Nie uciekajmy od problemu, bo on jest zbyt ważny by „zamieść go pod dywan”. Poszukujmy informacji, konsultujmy swoje wątpliwości z osobami powiązаныmi z tematem, uzasadniajmy swoją opinię wynikami badań publikowanych przez środowiska naukowe i po prostu nie bójmy się o tym rozmawiać. I podobnie jak cząsteczka po cząsteczce gazy cieplarniane nagromadziły się w atmosferze przez ostatnie dziesiątki lat, my, przez drobne, niepozorne, codzienne działania pracujemy wszyscy nad tym, aby stopniowo hamować dalszą ich emisję.



JAK MOŻEMY ZADBAĆ O ŚRODOWISKO NATURALNE

Czytając cały poniższy rozdział musimy mieć świadomość tego, że przebywanie kilku tysięcy, kilkuset czy nawet kilkudziesięciu uczestników imprezy sportowej na ograniczonym terenie zawsze jest ingerencją w środowisko naturalne – w faunę, florę i materię nieożywioną. I tylko nasze zachowanie decyduje o tym czy będziemy w stanie ograniczyć negatywny wpływ na otoczenie.

■ Organizator imprezy



Kluczowym etapem przygotowań do każdej imprezy jest lokalizacja, ważna szczególnie w orientacji sportowej ponieważ nasza aktywność wymaga rozległego terenu, przeważnie leśnego. Ranga zawodów wymaga oczywiście dłuższych czy krótszych przygotowań, ale nawet przygotowując kameralny trening klubowy mamy obowiązek zadbać o bezpieczeństwo uczestników i środowiska naturalnego. Zgodnie z przepisami orientacji sportowej najważniejsze jest, aby organizator uzyskał zgodę wstępu na cały teren mający być areną zawodów, a budowniczy tras ustalił wszystkie obszary wrażliwe w celu ich ochrony.

Zazwyczaj kluby i działacze organizują imprezy w swojej najbliższej okolicy i współpracują z lokalnymi instytucjami, jednak wybierając się w nowy nieznaną teren warto poszukać informacji o danym obszarze. Niezawodnym źródłem wiedzy są zazwyczaj miejscowe instytucje gminne, każdy urząd gminy ma informacje o terenie i przedsięwzięciach prowadzonych przez inne podmioty, przeważnie też wskaże nam osoby, z którymi można współpracować, np. w nadleśnictwie. Szukanie informacji na własną rękę poprzez zamieszczone w internecie publikacje czy lokalne portale internetowe też pomoże nam w zaplanowaniu imprezy, szczególnie jeśli posiadamy wiedzę o warunkach przyrodniczych czy formach ochrony środowiska na danym obszarze. W terenie leśnym partnerem właściwym do współpracy jest struktura nadleśnictwa wraz z lokalnymi kołami łowieckimi. Zarówno gmina jak i nadleśnictwo udzielą nam dokładnych informacji, czasem też doradzą, czy wybrana lokalizacja będzie dostępna dla naszej imprezy, czy nie ma kolizji terminów z innym wydarzeniem, wreszcie czy jakiś obszar nie jest wyłączony z użytkowania czasowo lub trwale. Planując zawody czy nawet trening w trosce o poszanowanie środowiska naturalnego możemy też uzyskać informacje o cennych siedliskach przyrodniczych czy charakterystycznych gatunkach roślin i zwierząt wymagających szczególnej uwagi.

Cennym źródłem informacji jest też trwający od 2012 roku projekt Zielony Punkt Kontrolny, czyli proste gotowe rozwiązania do organizacji imprez na orientację. Na obecną chwilę na terenie Polski mamy blisko 150 lokalizacji, dla których wykonano mapę z naniesionymi punktami, mogącą być bazą

do budowy tras. Do tego w terenie umieszczone są na stałe punkty kontrolne z perforatorami, dzięki czemu niewielkim nakładem pracy możemy zorganizować własną imprezę na orientację. Baza lokalizacji, materiały do pobrania i dodatkowe informacje znajduje się na stronie zielonypunktkontrolny.pl. Z pewnością jest ona znana większości z czytających, ważniejsze jest jednak, że każda z lokalizacji ma swojego gospodarza – nadleśnictwo, gminę lub lokalny klub, który z pewnością udzieli cennych rad, jeśli będziemy chcieli zorganizować na miejscu zawody, trening czy obóz sportowy.

10

Wybór lokalizacji to dopiero początek działań, uwzględniając liczbę uczestników i charakter imprezy (wielkość terenu, czas trwania, wymagania organizacyjne) musimy starannie zaplanować jej przeprowadzenie. Trzeba zatem wziąć pod uwagę możliwości transportowe organizatorów, uczestników i osób towarzyszących oraz dostęp do imprezy dla okolicznych mieszkańców, warto uwzględnić zarówno ich chęć korzystania z terenów rekreacyjnych, jak i odwiedzenia niecodziennego wydarzenia w najbliższej okolicy, pamiętajmy też o tym, żeby uwzględnić potrzeby i wymagania osób zamieszkujących w bezpośrednim sąsiedztwie. Aby przeprowadzić imprezę zgodnie z własnymi oczekiwaniami, upewnijmy się również, że w centrum zawodów będziemy w stanie zapewnić dostęp do niezbędnej infrastruktury, np. prąd, woda, sanitariaty czy zagospodarowanie odpadów.

Wreszcie najważniejsze – cały czas pamiętając, że na łonie natury jesteśmy tylko gośćmi, zaplanujmy przebieg imprezy tak, aby nie ingerować zbyt mocno w otaczające nas środowisko. Podstawowym czynnikiem, który trzeba wziąć pod uwagę jest oczywiście hałas, większość gatunków zwierząt dysponuje świetnym słuchem, a niespodziewany hałas powoduje dezorientację wszelkiej zwierzyny, która może doprowadzić do wypadków, zagubienia czy innych niebezpiecznych zachowań. Kilkaset osób na ograniczonej przestrzeni generuje duże zamieszanie, warto zatem pomyśleć o ograniczeniu nagłośnienia tylko do niezbędnych komunikatów lub przynajmniej zmniejszyć ich głośność. Planując dojdzie do startu i strefę oczekiwania również trzeba założyć, że zgromadzeni zawodnicy w jednym miejscu będą zakłócać spokój w lesie. Nie chodzi oczywiście o narzucanie nadmiernych ograniczeń czy unikanie danej lokalizacji kosztem obniżenia poziomu sportowego, zawsze jednak można skrócić czas trwania lub ograniczyć zasięg ingerencji w dane środowisko.

Planowanie imprezy daje nam możliwość podjęcia wielu decyzji, które, wprawdzie w skali mikro, mogą ograniczyć negatywne skutki działalności człowieka w wymiarze globalnym. Każdy organizator, może narzucić zawodnikom, trenerom i kibicom takie ramy działania, aby ich aktywność stanowiła możliwie najmniejszy problem dla środowiska naturalnego.



Najważniejszą dziedziną, w której możemy coś zmienić jest transport. Mając na uwadze potrzeby przemieszczania się uczestników możemy ograniczyć jego negatywny wpływ na środowisko. Działanie to można planować na kilku poziomach, po pierwsze wybierając lokalizację imprezy. Dotyczy

to raczej imprez ogólnokrajowych, kiedy większość uczestników musi pokonać większe odległości aby wziąć udział w zawodach, oczekiwania co do lokalnych imprez pokrywają się raczej z nazwą – chcemy wystartować w zawodach w okolicy naszego miejsca zamieszkania i nie wydać zbyt wiele pieniędzy, ani stracić czasu na samą podróż. Polska społeczność orientacji sportowej jest rozłożona dość równomiernie na terenie całego kraju, zatem o planowanie większych imprez zawsze będzie wiązało się

z tym, że dla jakiejś grupy będzie to wyjazd lokalny, a dla dużo większej kilkugodzinna podróż. Warto jednak sprawdzić czy niewielka zmiana lokalizacji, np. dostęp od innej strony zmapowanego terenu co najmniej skróci drogę wszystkich uczestników, a może da szansę dogodnego dojazdu komunikacją publiczną, szczególnie koleją.

Kolejnym aspektem planowania jest strefa parkingu, w pierwszej kolejności zadbajmy o środowisko, a w drugiej o wygodę uczestników – w końcu krótki spacer w miłym towarzystwie to niewielka cena za ochronę siedlisk przyrodniczych i mniejszą emisję zanieczyszczeń. Lokujmy zatem parkingi tak, by nie rozjeżdżać lasu i mniejszych dróg, szczególnie w deszczu, błocie czy śniegu, korzystajmy z istniejącej infrastruktury i sprawdźmy możliwości logistyczne danego miejsca. Oprócz tego możemy jeszcze premiować tych uczestników, którzy podróżując wspólnie przyczyniają się do niższej emisji zanieczyszczeń, np. autokary i minibusy klubowe oraz samochody w całości zapełnione pasażerami – takie pojazdy kierujemy na parkingi bliżej centrum imprezy.

I ostatni element podczas planowania czyli osoby towarzyszące sportowcom, chodzi głównie o trenerów i działaczy, ale też samą ekipę organizacyjną i nielicznych zazwyczaj kibiców. Każda z tych grup ma swoje specyficzne potrzeby i wymaga pewnej dawki komfortu, szczególnie sportowcy. Jednak to organizator ma wpływ na lokalizację centrum i powinien zadbać o to, aby zawodnicy i kibice byli możliwie daleko od lasu, siedlisk i szlaków dzikiej zwierzyny, a hałas generowany z nagłośnienia był kierowany w stronę terenów zamieszkałych.

Przejdźmy zatem do kolejnego etapu czyli logistyki samej imprezy, obejmująca kilka poprzedzających i dzień (lub dni) głównego wydarzenia. Przed publikacją ostatniego biuletynu mamy już wystarczająco dużo informacji, aby lekko skorygować nasze pierwotne plany, uwzględnić spodziewaną pogodę, aktualny stan vegetacji roślin czy zareagować na nieprzewidziane wcześniej sytuacje. Może warto przesunąć metę w stronę najbliższego budynku lub zadaszenia? W czasie deszczu dać komfort zawodnikom i uniknąć zniszczenia lokalnej drogi? Może przesunąć jeden z parkingów o dwie minuty spaceru zamiast skosić łąkę w pełnym rozkwicie? Może przedłużająca się susza wystarczająco dała się we znaki ściółce leśnej, więc lepiej przenieść centrum w stronę pobliskiego kąpieliska?

W czasie imprezy trzeba też zadbać o kilka spraw mogących mieć wpływ na środowisko, zawodnicy w startowym ferworze będą się koncentrować wyłącznie na swoich potrzebach. Zapewnijmy więc im ten komfort przede wszystkim przepustowość infrastruktury sanitarnej i możliwość sortowania odpadów. Będzie nam potem łatwiej sprzątać teren, pamiętajmy też, że czasem konieczna będzie jego pełna rekultywacja.

W organizacji imprez masowych warto też wziąć pod uwagę ogólne zasady, które powinniśmy stosować w życiu codziennym, np. używać wielokrotnie tych samych materiałów (taśmy, folie, wstążki), jeśli to niemożliwe – użyć przyjaznych dla środowiska materiałów biodegradowalnych, unikać plastiku i materiałów jednorazowych, gdzie się da oszczędzać paliwo, energię elektryczną i wodę. Nie marnować żywności, poprosić zawodników o zapewnienie sobie własnych naczyń i sztućców, agrałek czy folii na mapę. Jeśli już zdecydujemy się na użycie jednorazowych kubków nie zbierajmy ich do plastikowych worków, przyda się za to wbity w ziemię dłuższy kij lub rurka, na którą zawodnicy będą nabijać kubki na jednym stosie, a my będziemy mieli mniej odpadów do przeniesienia.

W imprezach na orientację również mamy jeszcze sporo do poprawy, zastanówmy się na przykład czy użycie numerów startowych jest konieczne, może na poważnej imprezie w epoce elektroniki wystarczy się posługiwać numerem chipa? A mapy przy startach masowych? Czy gumka recepturka lub spinacz to naprawdę konieczność? A może zamiast tego mała kropelka kleju albo kawałek taśmy klejącej, które zostaną na folii a nie w lesie? Materiał na którym drukujemy mapy to oddzielny problem, dobry papier to komfort w biegu, po co w takim razie używać dodatkowej folii? Jeśli jednak folia, to może lepiej wydrukować mapę na najzwyczajszym papierze zamiast na kredowym? Dyskutujmy, szukajmy różnych rozwiązań, starajmy się przy tym przemyśleć wpływ dziesiątek takich drobiazków na klimat i środowisko naturalne.

12

Pozostaje jeszcze strona czysto sportowa czyli budowa tras oraz zaplanowanie dojeżdżeń i obowiązkowych przebiegów. Mamy dużą swobodę przynajmniej na wyznakowanych trasach – wydłużając je nieco możemy ominąć bagno, torfowisko czy zarośla, w których w ciągu dnia próbuje odpocząć dzika zwierzyna. Ta sama zasada obowiązuje w budowie tras, oczywiście musimy zapewnić odpowiedni poziom sportowy, wszak różnorodność terenu, wariantów i przebiegów jest największą atrakcją orientacji na mapie, ale przez drobne zmiany naprawdę możemy ochronić przyrodę, spróbujmy ominąć teren podmokły, torfowisko, bagno czy gęstą ostoję zwierzyny. Mogą być one ostatnim elementem nawigacyjnym, ale może sam punkt można przesunąć na inny pobliski obiekt. Planując warianty przebiegu budowniczy tras spodziewa się konkretnych zachowań ze strony zawodników, przewidując zatem masowy ruch biegaczy na danym terenie może uniknąć prowadzenia trasy przez tereny wrażliwe przyrodniczo. Mówimy tu szczególnie o strefach ochronnych dla różnych gatunków zwierząt w konkretnych lokalizacjach i/lub okresach ochronnych.

Zgodnie z informacjami wspomnianego już poradnika ekologicznego z 2015 roku trzeba też pamiętać, że wpływ zawodników na orientację szczególnie biegaczy jest zazwyczaj krótkotrwały, podobnie jak skutki ingerencji w środowisko naturalne, jeśli zaś chodzi o zaburzenie egzystencji rzadkich gatunków problem jest właściwie pomijalny, gdyż są one objęte różnymi formami ochrony przyrody, wykluczającymi organizację imprez sportowych na terenie ich występowania. Rolą organizatora imprezy na orientację w zakresie ograniczenia wpływu na środowisko jest zatem rozszerzenie wypracowanych rozwiązań na obszary niechronione i stosowanie dobrych zwyczajów w planowaniu i organizacji imprez. Jeśli chodzi o gotowy schemat działania, odsyłamy do końcowych fragmentów wspomnianego poradnika.

Warto też zauważyć, że większość powyższych wskazówek ma uniwersalny charakter i można jest stosować przy organizacji innych masowych imprez sportowych, np. biegów ulicznych, przełajowych, górskich, wyścigów rowerowych, marszów i rajdów turystycznych. Organizator takiej imprezy zawsze może zadbać o to, żeby zmniejszyć skutki ingerencji w środowisko naturalne.

■ Uczestnik imprezy



Ta część przewodnika została napisana z myślą o zawodnikach orientacji sportowej: biegaczach, rowerzystach, narciarzach, zawodnikach orientacji precyzyjnej oraz oddzielnie zrzeszonej radioorientacji. Charakter zawodów biegowych (bieg przez las) wskazuje na największy wpływ tej formy na środowisko, zatem większość uwag dotyczy biegów, chociaż jest uniwersalna, poza tym większość sportowców uprawia jednocześnie różne odmiany orientacji. Poniższa problematyka dotyczy również innych sportowców trenujących na łonie natury, osób im towarzyszących lub kibicujących czy po prostu zwykłych turystów i spacerowiczów.

Rolą ekipy organizatorskiej jest zastosować się do zasad, na które ma ona wpływ przy planowaniu i przeprowadzeniu imprezy, jednak sami współzawodnicy mimo koncentracji na wyniku sportowym i rywalizacji też mogą podjąć szereg decyzji, stanowiących o mniej lub bardziej korzystnych skutkach dla środowiska naturalnego.

Oprócz tego, co przygotuje organizator zawodów, uczestnik ma dodatkowe możliwości, po pierwsze może posiadać wiedzę o celu swojej wycieczki lub dłuższej podróży, zatem jadąc na zawody w nowy teren spróbujmy wyszukać w internecie wiadomości na jego temat. Z racji unikalnego charakteru naszego sportu najbardziej pożądana będzie wiedza przyrodnicza, aby dowiedzieć się czegoś ciekawego o nowym miejscu, może zwiedzić coś na miejscu, z drugiej strony abyśmy korzystali ze środowiska z pełną świadomością jego walorów – unikalnych roślin i zwierząt, gatunków chronionych, form ochrony przyrody czy po prostu cech geograficznych. Do tego, jak w każdej podróży, musimy zaplanować transport, jeśli jedziemy autokarem klubowym nie mamy tego problemu, ale indywidualnie możemy już wybrać różne warianty. Komunikacja publiczna, szczególnie kolej, byłaby najlepszym wyborem ze względu na niską emisję zanieczyszczeń, jednak nie zawsze jest taka możliwość. Organizujemy zatem sobie własną komunikację zbiorową, zabierzmy do samochodu kolegów z klubu lub dosiądźmy się na wolne miejsce do kolegi z innego klubu, czasem wolne miejsce znajdzie się autokarze klubowym jadącym w tym samym kierunku. Jeśli chodzi o lokalne imprezy mamy więcej możliwości, znamy więcej uczestników, możemy jechać razem komunikacją czy samochodem, przy bliskich odległościach wystarczy rower lub hulajnoga.

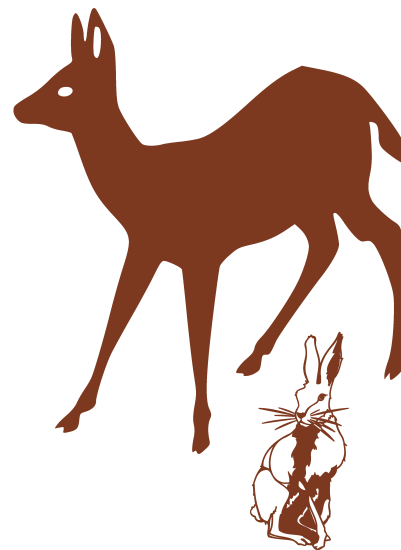
Po dotarciu na miejsce stosujemy się do reguł narzuconych przez organizatora, to on przewidział wszystkie nasze działania i ich skutki, więc korzystając odpowiednio z materiałów, sprzętu i poruszając się w wyznaczonych strefach pomożemy ograniczyć negatywny wpływ na środowisko. Dotyczy to szczególnie poruszanie się w lesie wzdłuż wyznakowanych dojeżdż, korzystania z sanitariatów i wyrzucania odpadów.

Jako zawodnik masz do dyspozycji szereg materiałów, które ułatwiają rywalizację, ale mogą być szkodliwe dla środowiska – folia na mapę, na opisy, taśmy klejące, gumki, agraiki, spinacze itd. Jeśli coś jest zbędne, nie rzucaj na ziemię, wszystko to waży niewiele, zazwyczaj masz jakąś niewielką kieszonkę, zabierz ze sobą i na mecie wyrzuć zgodnie z zasadami sortowania odpadów. Podobnie z napojami

i odżywkami, jeśli masz ze sobą żel energetyczny, nie wyrzucaj w biegu brudnego opakowania, zmieści się ono tam skąd zostało wyjęte, a strój i tak idzie do prania. Nawet jeśli masz papierowe opakowanie, również zabierz je ze sobą, wyrzucone w lesie będzie wabiło zwierzęta, a mniejsze z nich może doprowadzić do zadławienia.

Świadome dokarmianie zwierząt też nie jest dobrym rozwiązaniem, po pierwsze zwierzęta tracą instynkt samodzielnego zdobywania pożywienia i kiedyś, bez pomocy człowieka, może zginąć z głodu, po drugie ośmielamy w ten sposób dzikie zwierzęta do obcowania z człowiekiem. Stąd właśnie biorą się wizyty dzików na obrzeżach dużych czy nawet w centrach mniejszych miast albo przypadki grzebiących w śmietnikach niedźwiedzi na terenach górskich. Spotkania takie nie są bezpieczne ani dla ludzi, ani dla zwierząt, które przez to często giną w wypadkach komunikacyjnych.

Będąc w lesie również unikaj spotkań ze zwierzętami, jeśli pozwala na to trasa, omijaj gęstwiny, zarośla, nie płoś zwierzyny, nie hałasuj, nie zbliżaj się do niej dla własnego bezpieczeństwa. Staraj się też ograniczyć swój wpływ na środowisko, nie pozostawiaj po sobie zapachów, potrzeby fizjologiczne załatw w miejscach do tego wyznaczonych, nie używaj w lesie kosmetyków, nie zanieczyszczaj gleby i wody. Nie pal papierosów zwykłych czy elektrycznych, jeśli już musisz, nie rzucaj na ziemię niedopałków. Jeśli zabierasz do lasu zwierzęta domowe stosuj te same zasady, pamiętaj, że puszczenie w lesie psów bez smyczy jest zabronione. I że spotkanie z dziką zwierzyną może być niebezpieczne również dla człowieka. Przestrzegaj też regulacji ogólnego obszaru, na terenach chronionych poruszaj się po wyznaczonych szlakach, omijaj rezerваты przyrody.



Jeśli nie masz takiej potrzeby omijaj tereny podmokłe, bagna i torfowiska, zasoby wody w lasach są dzisiaj szczególnie cenne, narastające co roku susze degradują środowisko, które jest siedliskiem wielu cennych gatunków, np. nielicznych w Polsce płazów i gadów czy niektórych rzadkich ptaków.

Biegając czy spacerując po lesie nie niszczyć bez potrzeby roślinności, nie zrywaj kwiatów i liści, nie łam gałęzi, zbierając grzyby i inne runo leśne zachowaj otoczenie w niezmiennym stanie, a niejadalne grzyby i owoce pozostaw dzikim zwierzętom jako pożywienie.

Przyroda nieożywiona to także ważny element środowiska naturalnego, większość bezkręgowców i małych kręgowców bytuje w glebie, między kamieniami, wykorzystuje naturalne zagłębienia terenu. Zwierzęta te są zazwyczaj podstawą łańcuchów pokarmowych, nie można zatem zaburzać ich egzystencji. Nie kopmy więc dołków, nie zaglądamy do nor i nie rozkopujemy ich. Nie rozgrzebujemy mrowisk, uważajmy na położone na ziemi gniazda ptaków, nie deptajmy ich, nie dotykajmy. Nie przenośmy z miejsca na miejsce kamieni czy spróchniałych gałęzi, nie zostawiamy też żadnych przedmiotów, nie zakopujemy nic w ściółce.

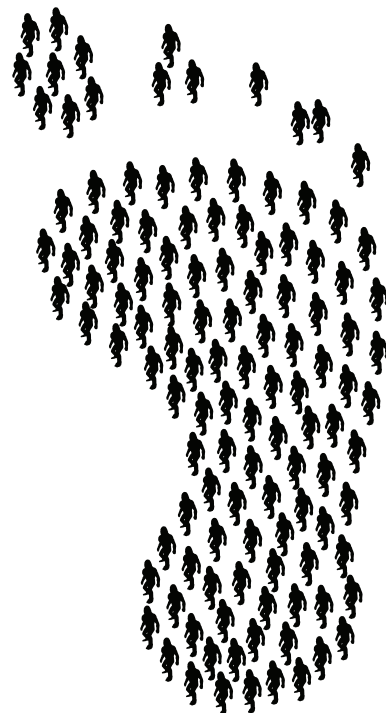
Biegając staraj się nie niszczyć nadmiernie ściółki, może nie w każdym terenie trzeba biegać w butach z kolcami. Jeśli jedziesz na rowerze zadbaj o to, by materiały eksploatacyjne nie zanieczyszczały gleby, a jeśli na nartach pamiętaj, aby używać atestowanych smarów, które będą mniej szkodliwe dla środowiska.

Poza regułami organizacyjnym na imprezie pamiętaj też, że w lesie objęte zakazem wstępu są: uprawy do 4 m wysokości, powierzchnie doświadczalne i drzewostany nasienne, zazwyczaj oznaczone tablicami lub ogrodzone, ostoje zwierząt, źródła rzek i potoków oraz obszary zagrożone erozją, np. wąwozy, skarpy czy brzegi cieków wodnych, te ostatnie miejsca są szczególnie wrażliwe w terenach górskich i przy dużych przewyższeniach lokalnych.

■ Jak ograniczyć ślad ekologiczny

Ślad ekologiczny mówi nam o zapotrzebowaniu człowieka na zasoby naturalne w związku z prowadzonym przez niego trybem życia. Od drugiej strony patrząc jest to wielkość zasobów zużytych, które Ziemia musi samoistnie odtworzyć w skutek działania ludzi. Można tę wielkość przeliczyć szacowaną liczbę hektarów powierzchni lądów i mórz, która byłaby potrzebna do przywrócenia stanu pierwotnego. Zasoby naszej planety są ograniczone, jej zdolność do absorpcji odpadów czy gazów cieplarnianych kiedyś się wyczerpie. Nasze codzienne wybory, nawet te najprostsze, składają się na sumę oddziaływań całej ludzkości. Jak odczytujecie wiadomość, że statystyczny Polak w ciągu roku emituje 9 ton dwutlenku węgla? Tyle samo, co przeciętny samochód, który przejedzie ponad 50 tysięcy kilometrów.

Zasoby naturalne są jednak tak różnorodne i złożone, że nie sposób zmierzyć bezpośrednich skutków naszych działań, dlatego, aby precyzyjnie obliczyć zasoby, które zużywamy posługujemy się pojęciem ślad węglowy (ang. carbon footprint). Jest to suma emisji dwutlenku węgla wynikająca bezpośrednio i pośrednio z naszego stylu życia. Pozostawiamy ślad wykonując nawet podstawowe aktywności życiowe. Użytkując dany produkt, np. Kuchenkę również bierzemy „na siebie” wielkość emisji gazów cieplarnianych, które są związane z jego wytworzeniem, transportem, użytkowaniem i utylizacją. Korzystając z usługi, np. pobierając energię, odpowiadamy za wydobycie surowca, transport, spalanie, dystrybucję, a nawet infrastrukturę z nią związaną – to koszty środowiskowe, które ta usługa generuje i które stają się naszym udziałem. A zatem nasze codzienne czynności – mycie, jedzenie, mobilność oraz związane z tym zakupy produktów oraz usług składają się na pewną wartość emisji, za którą odpowiadamy. Taki ślad węglowy wyrażany jest w postaci ekwiwalentu dwutlenku węgla – CO₂e. Obliczanie tego wskaźnika pozwala na ocenę wpływu na środowisko oraz umożliwia konsumentom świadomy wybór bardziej ekologicznych opcji.



Ślad węglowy na pewno można redukować, ale życie bezemisyjne nie jest już raczej możliwe w czasach, w którym otaczają nas maszyny na prąd, zbudowane z metali, których wydobycie ma poważne skutki środowiskowe. Warto jednak robić to co jest w naszym zasięgu – oszczędzać energię i wodę, unikać marnowania jedzenia oraz prowadzić recykling odpadów. Ważne jest, by ograniczać podróże samochodem i wybierać komunikację zbiorową, bo użytkowanie samochodów odpowiada aż za jedną trzecią śladu węglowego. Podobnie jak zwolennicy czterech kółek, miłośnicy mięsa również generują wysoki ślad węglowy, podczas gdy weganie ponad połowę mniejszy. Ale nawet drobna zmiana

jadłospisu, np. zamiana wołowiny na mięso drobiowe spowoduje wyraźne obniżenie śladu węglowego w bilansie ogólnym. Na przykład szklanka mleka krowiego pozostawia ślad węglowy równy aż 600 g wagowego ekwiwalentu CO₂. Gazami cieplarnianymi odpowiedzialnymi za tak znaczny ślad węglowy są w tym przypadku metan, pochodzący z fermentacji jelitowej krów i gospodarowania obornikiem oraz podtlenek azotu z gospodarowania obornikiem i produkcji paszy. Możemy zmniejszyć tę wartość używając innych produktów – co w zamian? Szklanka chudego mleka krowiego to ok. 120 kcal, 5 g tłuszczu i 7 g białka. Mleko migdałowe to wprawdzie mniej kalorii (40 kcal), tłuszczu (3 g) i białka (1g), ale za to tylko 145 g CO₂e. A może mleko z białka żółtego grochu? 70 kcal, ale do tego 4,5 g tłuszczu i aż 8 g białka, wszystko za „cenę” zaledwie 100 g CO₂e.

Co można jeszcze zrobić, by realizując swoje pasje ograniczać ślad węglowy? Jeśli masz w domu sprzęt sportowy, którego już nie używasz to daj mu drugie życie – oddaj lub sprzedaj innym. A może potrzebujesz dodatkowych akcesoriów do biegania? Sprawdź najpierw ofertę z rzeczami używanymi, a potem dopiero kupuj nowe. Zaoszczędzisz pieniądze, i ulżysz środowisku. Czy wiesz że produkcja obuwia sportowego to aż 1,4% globalnej emisji gazów cieplarnianych, więcej niż połowa emisji z podróży lotniczych. Para butów do biegania generuje 13,62 kg CO₂e – to tyle, co 8-watowa żarówka LED świecąca bez przerwy przez 3 miesiące. Buty wykonane są z nieulegających biodegradacji tworzyw sztucznych, to znaczy, że na wysypisku przetrwają setki lat.



16

Pomyśl jakie nieuciążliwe dla siebie zmiany możesz wprowadzić w codziennym życiu, aby zredukować ślad węglowy, zastanów się chwilę nad każdą z poniższych propozycji:

- Szanuj swój sprzęt sportowy, im dłużej go używasz, tym mniej produkujesz odpadów
- Zrezygnuj z jazdy samochodem na krótkie dystanse, wybierz autobus lub rower
- Żyj niskoenergetycznie, zmniejsz zużycie prądu, wybierz energooszczędny sprzęt
- Ogranicz spożycie mięsa, pomyśl o diecie planetarnej i produktach lokalnych
- Wybierz prysznic zamiast kąpieli w wannie
- Zredukuj cyfrowy ślad węglowy, korzystaj z umiarem z zasobów internetu
- Przemyśl trasę podróży służbowych i unikaj lotów samolotem
- Zapytaj o możliwość odbycia spotkania online
- Eliminuj odpady wykorzystując segregację, recykling i upcykling
- Całkowicie zrezygnuj z jednorazowego plastiku
- Kupuj produkty z drugiego obiegu, naprawiaj zepsute sprzęty
- Kontroluj poziom użycia klimatyzacji i ogrzewania
- Nie przyjmuj gadżetów i jednorazowych prezentów
- Nie drukuj niepotrzebnych informacji, używaj poczty e-mail lub przekazu słownego
- Zaangażuj innych w redukcję śladu węglowego
- Działaj na rzecz kompensacji, sadź drzewa i zachęcaj do tego innych
- Organizuj akcje świadomościowe, zielone zawody i zrównoważone treningi

I pamiętaj, Twój wybór naprawdę ma znaczenie!

W działaniach na rzecz ekologii nie chodzi o rozmach, ale o zrozumienie dla planety i kosztów jakie ona ponosi w związku z naszym życiem i pasjami. Każdy nawet najmniejszy krok w kierunku ograniczenia CO₂, przemnożony przez prawie 8 miliardów ludzi, przyniesie pozytywne skutki globalne. Jeśli nasze statystyczne polskie 25 kg CO₂e dziennie zredukujemy choćby o 20%, to każdy z nas uwolni od dwutlenku węgla las o powierzchni pół hektara.

Inny przykład – organizator ogólnokrajowej imprezy, który potrafi efektywnie zarządzić strefą parkingową, do tego przesunie centrum zawodów i spowoduje, że średnio 200 samochodów osobowych przejedzie o 5 km mniej, zredukuje emisję łącznie o 200 kg CO₂.

Oprócz śladu węglowego wynikającego z codziennych czynności życiowych istnieje również podobnie liczony ślad wodny, czyli sumę naszych aktywności, przeliczonych na wodę użytą do ich obsługi, szczególnie uciążliwe są tutaj produkcja energii, produkcja wysoko przetworzonej żywności, głównie nabiału i mięsa oraz produkcja przemysłowa. Oszczędzanie wody, to nie tyle jej ochrona, co redukcja zasobów potrzebnych do jej powtórnego uzdatniania.

Znak czasów, mamy też już swój cyfrowy ślad węglowy jako sumę emisji z produkcji, użytkowania i przesyłania danych przez urządzenia i infrastrukturę cyfrową. Krótko mówiąc wszystko to, co robimy w tak zwanym digitalu, zwiększa nasz sumaryczny ślad węglowy. Bez telefonu, mediów, komunikacji czy wreszcie komputera niezbędnego do pracy ciężko byłoby funkcjonować, ale nadal możemy „coś” zrobić. Jak więc zredukować skutki aktywności cyfrowej? Pomysłów jest wiele, to naprawdę drobiazgi – przestaw swoje urządzenia na ciemny tryb wyświetlania, to samo oferuje wiele stron internetowych, ogranicz korzystanie z chmury, rzadko używane pliki przechowuj na dysku zewnętrznym, sukcesywnie zmniejszaj ilość danych, kasuj pliki tymczasowe, stare niepotrzebne backupy, opróżniaj kosze i foldery ze spamem. A co mogą zrobić sportowcy? „Dla sportu” czasem wyłącz albo chociaż odłóż elektronikę na bok. Spotkaj się ze znajomymi, ten kto pamięta, niech się pośmieje z dawnych analogowych czasów, jeśli kogoś nie było na świecie, niech zapyta starszych i spróbuje to sobie wyobrazić. Zabawa będzie przednia, a przy okazji dużą grupą osób zmniejszy swój ślad węglowy :-)



PODSUMOWANIE

Jeszcze kilka, może banalnych i patetycznych, ale naszym zdaniem naprawdę ważnych słów.

Mamy wrażenie, że większość osób odwiedzających stoiska edukacyjne zdaje sobie sprawę z wagi problemu, dużo z nich stosuje w życiu codziennym zasady zrównoważonego rozwoju, część idzie dużo dalej i aktywnie chroni środowisko nawet najmniejszymi działaniami. W trakcie realizacji naszego projektu mieliśmy kontakt ze społecznością sportową i zwykłymi ludźmi, spotkaliśmy się z dużą życzliwością i bezwarunkową pomocą. No właśnie – pomocą. W dzisiejszych czasach już nie ma prekursorów, nie pomagajmy, wszyscy bez wyjątku musimy się wziąć do pracy, inaczej będziemy się spotykać z coraz większymi problemami.

18



Nie chodzi przecież o to, by z dnia na dzień rzucić wszystko, zamieszkać w lesie bez prądu i jeść korzonki. Mamy swoje życie, zobowiązania, pracę, w miarę ustalony tryb życia, mamy swoje plany i marzenia, których nie da się realizować bez energii, transportu czy dostępu do informacji. Ale zmieniamy własne nawyki i codziennie po kawałku chrońmy środowisko, odtwarzajmy przyrodę i „oszczędzajmy” klimat. Dzięki rozwojowi przemysłowemu, potem technologicznemu, w końcu cyfrowemu, ludzkość kupiła sobie więcej czasu – zamiast pracować możemy spędzać go w bardziej przyjemny sposób. I przyszedł moment, że musimy go trochę oddać – za darmo popracować na rzecz natury.

Obowiązek ten i świadomość problemu ciąży szczególnie na naszej społeczności – kto jak nie „ludzie lasu” mają naprawiać środowisko, z którego tak często korzystają.

Zespół Zielonego Sportu PZOS

Spis treści

Wstęp	3
Ochrona środowiska naturalnego	4
Różnorodność biologiczna	4
Ochrona klimatu	7
Jak możemy zadbać o środowisko naturalne	9
Organizator imprezy	9
Uczestnik imprezy	13
Jak ograniczyć ślad ekologiczny	15
Podsumowanie	18

Projekt realizowany jest dzięki dofinansowaniu z Funduszu Naturalnej Energii, którego organizatorem jest Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A.

